

Spotkanie modlitewne - 6 czerwiec 2017

OBFITOŚĆ ŁASK DUCHA ŚW. JEST OGROMNA I ROZUM JEJ NIE OGARNIA...

Prorok Ezechiel opisuje źródło wypływające spod ołtarza świątyni i dające początek rzece, w której wody jest coraz więcej - jej poziom jest tak wysoki, że nie da się jej przejść, trzeba by było popłynąć. Wody te ożywiają tereny pustynne oraz wody Morza Martwego. Rosną nad nimi różne drzewa owocowe, których owoce się nie wyczerpują, a liście ich są lekarstwem. Ezechiel chce przez to powiedzieć, że tym źródłem, który daje życie, uzdrawia, jest Bóg. Również Św. Jan nawiązał do wizji życiodajnego źródła, którym jest woda i krew wypływająca z ukrzyżowanego boku Chrystusa...

A teraz Jezus, z głębi tego przebitego serca, posyła nam Ducha św. - tego samego Ducha, który stwarzał świat... Gdy tylko przyzwolimy na to, ten Duch spocznie na każdym z nas.

Ten Duch Jezusa ciągle stwarza nas na nowo i przyobleka nas swoją mocą; jest jak te ożywcze, uzdrawiające wody wypływające spod świątyni.

Ten Duch teraz płonie w naszych sercach...

Jego źródło nie jest zamknięte, możemy przychodzić i czerpać. Obfitość łask Ducha Św. jest ogromna i rozum jej nie ogarnia.

Należy Go tylko wzywać, uwielbiać i wsłuchiwać się w Jego "mowę". A wtedy Jego "wody" będą ożywiać nasze wewnętrzne pustynie i bagna, będą nas uzdrawiać, aby również w nas wytrysnęło życiodajne źródło.

Słowo Boże:

1. EF. 47.1-12 Życiodajne źródło
2. *Jestem tutaj dzieci moje i ogarniam was swoją miłością. Duch mój spoczął na każdym z was.*
3. *Jestem tu jako Ten, który stwarzał świat, jako Ten, który wypłynął z Serca Jezusa. I oto stwarzam wszystko na nowo. Przyoblekłem was mocą z wysoka. I płonę w waszych sercach.*
4. Światło: Źródło (Duch Św.) nie jest zamknięte, możemy przychodzić i czerpać.
5. Światło: Obfitość łask Ducha Św. spłynęła na nas i rozum tego nie ogarnia.
6. Obraz baranka: Ja dla was stałem się grzechem, nie bójcie się.
7. Światło: Duch Św. chce więcej mówić do naszych serc(tak bardzo indywidualnie).